GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 84.

W NIEDZIELĘ DNIA 20. PAŹDZIERNIKA 1805.

Nayiaśnieyszy Imperator Jegomość Rossyyski ziechał do Puław w poniedziałek, 30 Września przed 5 z rana. Spodziewano się Jego Imperatorskiey Mci w niedzielę na noc, i dla tego czekał Xżę Gospodarz mieyscowy z familiią i gośćmi, oraz Jenerałami Rossyyskiemi aż do 3 po północy. Ale gdy osądzono, że może dla iakiey przyczyny spoźniła się podroż Monarchy, udali się wszyscy na spoczynek. Prawdziwie zaś dla tego rzeczony Monarcha nie ziechał według spodziewania, iż dopiero o 9 przed południem w niedzielę ruszył z Brześcia i zatrzymał się nieco tak w Międzyrzecu iako też w Radzyniu. Gdy nadiechał do Puław w cichości, udał się, nie kazawszy budzić Xięstwa Gospodarzow, do przygotowanych pokoiow, i sam zażył spoczynku. Wstał w kilka godzin, odebrał hołd powitania od Xstwa gospodarzy, JW. Gubernatora Gallicyyskiego, Xstwa Konstantynostwa Czartoryskich, JWW. Stanisławostwa i Ignacego Potockich, &c. i powitał ich nawzaiem. Zatrudnił się potem czytaniem listow przywiezionych z Berlina przez P. de Hagen Majora Pruskiego, i daniem na nie odpowiedzi. Major ten zaproszony był na obiad do stołu Imperatorskiego, po którym odiechał. Ma Imperator z sobą Xięcia Adama Czartoryskiego Ministra zastępcę w wydziale spraw zagranicznych, którego mianował świeżo Jenerałem poczty w całym państwie Rossyyskim, i JW. Nowosilcowa Ministra Zastępcę w wydziale sprawiedliwości. Znayduią się także w Puławach Jenerałowie Michelson, Buxhewden i inni. Każdego dnia iest przytomny Imperator Jmć na wielkiey paradzie odbywaiącey się na dziedzińcu przed pałacem Puławskim, i iak zwykł w Petersburgu, sam obrotami woyska zaciągaiącego na straż kieruie. W krótce po przyieździe spytał się Iperator Jmć o Gubernera Xcia Czatoryskiego Ministra; a gdy mu go przedstawiono w osobie JP. Ciesielskiego godnego ze wszech miar i światłego Półkownika w woysku niegdyś Polskim, powitał go Imperator Jmć bardzo uprzeymemi słowy, i zaprosił, aby siadał do stołu iego. — Obiad gotuią codziennie na 350 osob i 7 iest stołow. Do Imperatorskiego siada pospolicie około 30 osob, z których między innemi są następuiące: Xstwo Jchmość Gospodarstwo, Xiążę Konstanty Czartoryski z małżonką, JWW. Ignacy Potocki, z którym Imperator często rozmawia, i Stanisławostwo Potoccy, Ordynat Zamoyski z małżonką, Xżę Czartoryski i JW. Nowosilcow Ministrowię, &c. i

niektórzy z przybywaiących gości, gdy są zaproszeni. Z tych spotkało także szczęście JW. Wincentego Krasińskiego, kawalera Maltańskiego, który pod czas przedstawienia sie bie, mile był przyiętym. Do innych stołow siadaią rożni goście, Jenerałowie nie proszeni do Imperatorskiego, Półkownicy, Majorowie i pewna liczba niższych officyerow, nakoniec dworzanie Imperatorscy. — Oglądał iuż Imperator Jmć ogrod Puławski sławny z piękności, którą mu natura i sztuka nadała, a uwielbiony w pięknych wierszach od l'Abbe Delille. W tym pochwalił między innemi budowlę świątyni Sybilli, przewyższaiącey takąż świątynię w Tiwoli, na którą Xżna Jmć właścicielka Puław niczego nie oszczędziła. Gdy podała Imperatorowi Jmci osobną xiążkę, aby się w niey raczył zapisać, iż tę świątynię oglądał, prosił o podanie tey, w którey się wszyscy inni zapisuią, iakoż w niey znakomite imie swoie zapisał. — Przybył także do Puław syn JW. Czackiego bywszego Podczaszego Wielkiego Koronnego. Temu, gdy był przedstawiony, powiedział Imperator Jmć aby imieniem iego oświadczył stryiowi swoiemu Tadeuszowi Czackiemu, że iest mu mocno wdzięcznym za wszystkie uczone prace, które iuż podiął i ieszcze podeymuie.

Z Wiednia d. 12. *Października.*

Arcy Xżę Jmć Karol, naczelny Jenerał armii Włoskiey wydał zaprzybyciem swoim do głowney kwatery w Padwie d. 21 Września następuiący rozkaz armii:

" Przybywszy tu wczoray sądzę za rzecz spieszną donieść armii, że się na iey czele znayduię, i że obiąłem nad nią dowodztwo. — Pamięć na dawne chwalebne zdarzenia dla oręża J. C. K. Mci każe mi się spodziewać, iż ieżeli pomimo usilnego życzenia J. C. K. Mci przyyydzie wszelako do woyny, znaydę w armii tego samego ducha ufności w sobie i wytrwałości, tę samę stałość w niebezpieczeństwie, tę samę skuteczną waleczność, i — niemogę bez wzruszenia wyrazić — tę samę przychylność i zaufanie w moiey osobie, przez którą niegdyś oznaczone były naypamiętnieysze dni życia moiego i niezagładzone czyny dla zbawienia Monarchii wykonane były. Nie wątpię, iż armiia przypomni sobie owe epoki życia moiego, w których dałem iey dowody moiey miłości, staranności i szczerych uczuciow, dzieląc zawsze los z nią w szczęściu i nieszczęściu. — Nadewszystko zalecam wszystkim przełożonym większych i mnieyszych oddziałow aby utrzymywali prawdziwe cnoty żołnierskie w swoich podkommendnych; a te są: ścisła karność, cierpliwość, posłuszeństwo i wstrzemięźliwość. Duch poprawiania, więcey i lepiey, wiadomość rzeczy, niepozwolone wygody, marnotrawstwo i hazardowne gry, iako też wszelka rozpusta, psuiąca moralność człowieka, powinny bydź, iako niebezpieczne nasiona z armii wykorzenione, i wykonania tego ścisło się po przełożonych dopomnę. — Ażeby interessa armii odbywały się w głowney kwaterze podług przepisanego porządku i pod bezpośrednią odpowiedzialnością każdego z przełożonych, uznałem za potrzebne wszystkie przedmioty administracyi na cztery następuiące oddziały podzielić i każdemu z nich przepisać iak daleko iego władza się rozciąga. Uwiadomia się o tem armiia, aby w wielorakich do mnie podaniach, iako to rapportach, prozbach, tyczących się służby i prywatnych żądań i t. d. uniknąć długiey drogi, i aby każdy przedmiot doszedł do właściwego urzędu i był natychmiast ułatwiony.

I. *Z moiey ministeryalney kancelaryi.*

Przełożonym iey iest Jen. major Hrabia Grünne. Tu będą czynione wszystkie rapporta, doniesienia i relacye do Cesarza Jmć i

utrzymywana korrespondencya z nadworną woienną radą i kraiowemi urzędami. — Daley należy tu wydawanie odezw, cenzura woyskowych pism, odpowiedź na wszystkie do mnie listy, korespondencya sprzymierzeńcami i nieprzyiacielem, wszystkie postąpienia i taiski użycie! rachunki przeznaczonych na tayne wydatki pieniędzy, i nakoniec oddanie do innych oddziałow wszystkich przychodzących pism.

2. *Z kancelaryi działań.*

Przełożonym iey iest Feldmar. leit. i jenerał kwatermistrz Baron Zach. — Tu będą wyrabiane wszystkie taktyczne działania armii, wydawane rozkazy do marszu, porządek bitwy, urządzenia attaku i obrony, odpowiedzi na doniesienia, rapporta i t. d. tyczące się działań. Daley należy do tey kancelaryi utrzymywac dokładny dziennik czynności woiennych, rysunki kraiow i położenia mieysc. Szczególniey zaś utrzymywać będzie reiestr i zbior woyskowych aktow. Naystarszy półkownik jeneralnego kwatermistrzego sztabu iest dyrektorem kancelaryi działań, i razem brygadyerem jen. kwatermistrzego sztabu pontonierow, pionierow i czaykow. Daley zawiaduie urządzeniem kwaterunku, i porządkiem marszu bagażow głowney kwatery, do czego wyznaczonych mieć będzie wyższego kwatermistrza w stopniu porucznika, sztabowych furyerow, wyższych i niższych dozorcow nad wozami i konnych posłańcow.

3. *Z kancelaryi szczególney.*

Przełożonym iey iest dyryguiący Jen. adiutant Pod. ół. Piccard. W tey kancellaryi będą robione wszystkie tabelle stanowisk i służby, wydawane ranne rapporta, rozkazy do armii i korpusow, obwieszczenia, kommendérowania, paszporty, listy opieki i bezpieczeństwa, &c.

4. *Z głowney kommendy armii.*

Przełożonym iey iest, iako też jeneralnym dyrektorem wszystkich magazynow Feldmarsz. leit. Baron Skal. Do niey należą następuiące poniższe oddziały: 1) Kommissoryat, kassa, transporta, mundury i wymiana ieńcow. 2) Fury i pakunki. 3) Liwerunki i dostawki. 4) Kraiowy kommissoryat. 5) Ustanowienia tyczące się zdrowia. 6) Prawne sprawy.

Każdy z rzeczonych dopiero oddziałow ma swego dyrektora, ale wszystkie zależą od głowney kommendy, a mianowicie od przełożonego nad niemi. — Wszystkie ściągaiące się do powyższych 4 oddziałow podania, doniesienia, rapporty, &c. maią regimenta, korpusa i oddziały woyskowe przesłać do głowney kommendy, od ktorey odbiorą na nie odpowiedzi; a że głowna kommenda utrzymuie korrespondencyą z nadworną woyskową radą, z nadwornemi i kraiowemi urzędnikami, stanami, sprzymierzeńcami i nawet z nieprzyiacielem, wyda zatem potrzebne w tey mierze rozkazy, obiaśnienia, &c. Nakoniec znayduię ieszcze potrzebne postanowić, iż korpus indzynierow co się tyczy użycia iego talentow i służby ma się prosto do mnie udawać, a w rzeczach ekonomicznych rownie iak inne korpusy do głowney kommendy.

Arcy Xżę Karol.

Z Norembergi d. 2. Października.

Głowna armiia Francuzka postąpiła aż do okolic Gesslingen. (O 4 mile od Ulmu). Przy Lutzenhausen i Westerstetten stoią przednie straże C. K. Austryackiey armii. Francuzi mieli już na ich widety uderzyć. Austryacka armiia znayduie się w bardzo dobrym stanie, iest we wszystko dobrze opatrzona i korzystne ma stanowisko.

Feldmarsz. leitnant Bar. Kienmayer pe-

)2(

szedł z mocnym korpusem na przeciw Marsz. Bernadotte, który przy Uffenheim, pomimo protestacyi, zgwałcił Pruskie granice, odparł słaby kordon i postąpił przez kray Bayreitu i Norembergi ku Lauff.

Co z Bawarskich woysk nie uciekło, złączyło się zupełnie z Francuzką armiią. Jenerałowie Isenburg i Wrede nazywaią się odtąd Francuzko-Elektorskiemi jenerałami.

Pomiędzy dywizyami Francuzkiey armii, które d. 25 Września z Strasburga przez most przy Kel na tę stronę Renu do Szwabii przeszły, znayduie się także korpus grenadyerow Jen. Oudinot. Przechod ciągnął się wciąż d. 26. Jedna kolomna rzeczoney armii udała się przez Offenburg, dolinę Kinzig ku Hornbergowi i t. d.; druga przez Oppenauersteig ku Freudenstadt; trzecia wielką drogą ku Rastadt. Z tą połączyła się kolomna, która przy Aue nie daleko Stein nauern za Ren przeszła. Idącą do Rastadtu kolomną dowodzi Marszałek Lasnes.

Kel fortyfikuią znowu Francuzi jak w przeszłey woynie; dzień i noc pracuie do 1000 ludzi około fortyfikacyy na około miasta.

Z Londynu d. 28. *Wrześ.* (*Przez Hollandyą.*)

Urządzenia do odpłynienia wielkiey wyprawy nie są dotąd przyspieszane; sztab iey nie iest ieszcze mianowany. Zdaie się iż rząd oczekuie na wiadomości z stałego lądu i na pewne działania.

Jeden officyer liniiowego okrętu Lewiaton pisze z okolic Kedyxu pod d. 5 Września: — "Stoiemy teraz w liczbie 26 liniiowych okrętow pod dowodztwem Adm. Kolingwooda przed Kadyxem. Nieprzyiaciel nie może żadnych czynić poruszeń, którychbyśmy nie widzieli. Połączona iego flota składa się z 36 woiennych okrętow, zdatnych do wyyścia pod żagle. Z niecierpliwością oczekuiemy, aby wypłynął, i pragniemy, aby dawny nasz dowodzca, waleczny Lord Nelson obiął iak nayprędzey nad nami znowu dowodztwo."

W dzisieyszey ranney gazecie ponowiona iest pogłoska o rozpuszczeniu teraźnieyszego parlamentu. Dodaią nawet, że iuż podpisana iest w tey mierze Królewska odezwa. Inne atoli pisma zaprzeczaią temu.

Adm. Thornborough zawdział swoią banderę na okręcie Kent o 74 działach w Chatam, gdzie zbudowano kilka armatnych szalup podług nowego wynalazku P. Sidney Smith. Liniiowy okręt Belle Isle o 74 działach i 2 fregaty popłynęły do floty Lorda Nelsona.

Mamy poźnieysze doniesienia od Jen. Lake, które iednak nic nie mieszczą w sobie o nowym szturmie przeciw Burtpoore lub poddaniu się tey twierdzy, lub o ugodzie z Raiachem tego miasta.

Lord Sidmouth (Addington) iest teraz śmiertelnie chory, i codziennie odwiedza go Królewski chirurg Pepis.

Podług ostatnich doniesień z pod Brestu, zamykaiąca nasza flota ten port składa się z 17 liniiowych okrętow, ponieważ 5 wysłano ztamtąd przed Ferrol.

Pomiędzy poradzcami i orszakiem Hrabiego Lill i stroną iego brata Hrabiego Artezyi zdaie się wielka zachodzić niezgoda. Podług publicznych pism, miał Hr. Vaudreil powiedziec na obiedzie u iednego z Anglikow, że X. de la Marre znayduiący się przy Hrabi Lill iest niebezpieczny i rozpustny człowiek. Wspomniony Xiądz odpowiedział na to na piśmie i znayduiących się w Anglii emigrantow ogłosił za intrygantow, zdraycow i trwonicielow pieniędzy, które Angliia Hrabiemu Lill płaci. Obowięzuie się oraz 10 z pomiędzy nich dowieść zdradzieetwo przeciw Hrabiemu Artezyi. Urząd policyi tuteyszy żąda od tego Xiędza w tey mierze wyiaśnień.

Zapewniaią, że Królewicz Xżę Kambridgi wyiedzie za kilka dni na ląd stały.

Adm. Kochrane krąży w Zachodnich Indyach z trzema okrętami przed Martyniką.

Wczoray obchodzono tu dzień koronacyi Królewskiey dzwonieniem w wszystkie dzwony i innemi uroczystościami.

Xżę Jorku, który dowodzic będzie wielką naszą wyprawą, kazał sobie 4 marszałkowskie mundury robic. Rząd iego połowy znayduie się w zupełney gotowości.

P. Sidney Smith nim odpłynął na swoie przeznaczenie okupił siedzącego w więzieniu za długi swoiego przyiaciela officyera.

Z Paryża d. 1. Października.

Szybkośc naszych uzbroiań okazuie tęgość rządu: w 14 dniach przeprowadzoną została nad Ren nadbrzeżna armiia.

Dwie Angielskie korwety zabrane zostały przy wyspach Chausay przez 3 Francuzkie armatne łodzi i do St. Malo zaprowadzone.

W Cherburgu wszczął się niedawno pożar w bliskości wielkiego magazynu, ale szczęściem przytłumiony został, bez zrządzenia szkody, iaką groził.

Nie wiemy nic o działaniach przebyłey za Ren wielkiey armii; wszystko iest naywiększą taiemnicą pokryte. To tylko pewna, że będą unikac bezużytecznego rozlewu krwi w małych utarczkach i same tylko wielkie rozprawy przedsiębrac.

W Kienie będzie Malesherbesowi wystawiony pomnik.

Wysłany do Włoch Hiszpański postylion został w lasku Esterle zatrzymany i z 300 piastrow i innych rzeczy obrany. Torbę z listami znaleziono potem.

Dzisieyszy Monitor donosi o przybyciu i przyięciu Cesarstwa Jchmość w Strazburgu. D. 22 udał się Cesarz Jmc konno do Kel, gdzie oglądał przechodzące woyska. Głowna kwatera Xcia Murata, jen. leit. J. C. Mci była w Kork. Przed przybyciem do Strazburga nocowali Cesarstwo Jchmość w Lunewillu. Xżę Murat powitał ich tam z innemi urzędnikami. Xżę Następca i Margrabia Ludwik Badeński przyiechali, rownie iak Jenerał Rapp do Strazburga.

Korsarz Francuzki Jaskołka został w porcie Sardyńskim Porto-Pino przez Anglikow zabrany, ktorży lud iego aż na dwa wystrzały z karabinu na lądzie ścigali. Inny Francuzki korsaz Ludwika iest w odnodze Palmiery zamknięty.

Z Nowegoiorku donoszą, że bywszy Jen. Moreau przybył tam d. 20 Sierpnia z swoią małżonką i dziećmi. Ponieważ iego małżonka z morskiey podroży na zdrowiu zapadła, umyślił zatem czas iakiś na lądzie zabawić.

Nowy środek skarbowy (o którym w ostatniey gazecie namieniliśmy) ma na celu uczynic ulgę podatkuiącym. Rząd ma przygotowane iuż wielkie summy, i na tę pogłoskę podniosły się znacznie nasze papiery.

D. 24 Września przeszły 4 mill. piastrow przez Baionnę. Mennica wybiia teraz co tydzień 450,000 fr.

P. Raynouard, autor nowey traiedyi Templaryusze, iest mianowany członkiem do ciała prawodawczego z departamentu Wary.

Z Berlina d. 5. Października.

D. 4 t. m. przybył tu Xżę Dołgoruki, a dziś rano miał audyencyą u gabinetowego ministra Barona Hardenberga.

Wyiazd Królewski wkrotce nastąpi.

Królewski Jeneralny chirurg Mursinna odebrał rozkaz od Króla Jmc udania się niezwłocznie do armii w Szląsku.

Xżę Ludwik Wirtemberski przyiechał tu przeszłey nocy, a małżonka iego pozostała w Weymarze.

Z Karlsruche d. 28. Września.

Onegday obiadował Xżę Murat w Rastadt. Przy Aue zrobili także Francuzi most na Renie, przez który przeszedł wczoray znaczny korpus Francuzkiego woyska z arty-leryą i przez tuteyszą przeciągnął stolicę; 2 regimenta piechoty stoią tu kwaterą. Główna kwatera Marsz. Ney także się tu znayduie. Dziś wydał ten Marszałek obwieszczenie w Francuzkim i Niemieckim ięzyku, którego treść następuiąca: " Ponieważ utrzymanie woysk nie może z magazynow nastąpić, maią zatem kraiowi mieszkańcy dostarczyć im żywności w następuiącym sposobie: Jak skoro woyska staną kwaterą ma gospodarz stołować żołnierza i konia. Racya dla podofficyera i żołnierza iest na dzień 1½ funta chleba, ½ funta mięsa, 2 łoty ryżu lub 4 łoty inney leguminy, sol i potrzebne drzewo do gotowania. Officyerowie maią bydź przystoyniey i stosownie do swoich stopniow stołowanemi. Z resztą nie maią nic nadzwyczaynego żądać ub coby gospodarzowi przytrudne było do dostania, i t. d.

Z Madrytu d 16. Września.

Zapewniaią, iż nasz rząd wezwany został od Francuzkiego, aby dostawił umowione traktatem posiłki w przypadku woyny lądowey.

Z Hagi d. 5. Października.

W naszey Rzpltey będzie na wzor Francyi utworzony korpus żandarmow z 80 ludzi złożony.

Officyerowie woysk naszych, które pod Jen. Marmontem działaią, otrzymaią iako będący iuż na stopniu woiennym przyzwoite wynadgrodzenie.

Francuzki Jen. Michaux obieżdża teraz Hollandyi brzegi dla obeyrzenia ich stanu obrony. Dowodził on dawniey w Wandei i nad Renem.

Ostatnie doniesienia, które nasz rząd otrzymał przez gońca od Jen. Marmonta datowane były z Klein-Heubach, i opiewały, że Francuzko-batawskie woyska pod iego rozkazami znayduią się w naylepszym stanie i dążyły ku Wirzburgowi.

Papiery rządowe poskoczyły od 46 do 47½ za sto.

Z Amsterdamu d. 5. Października.

Mowią, że Francuzki poseł oświadczył naszemu rządowi, iż J. C. Mość Francuzow nie myśli teraz więcey posłać woyska do Hollandyi; ale ieżeliby tego okoliczności wymagały, tedy na żądanie Batawskiego rządu maią 18,000 ludzi z armii Reńskiey, w pobliskości stoiące, rozkaz udania się do Hollandyi. Srodek ten Francuzkiego rządu iest bardzo dla naszego skarbu dogodnym i oszczędzi nam kosztow na utrzymywanie woyska.

Przy Goederede na Hollenderskim brzegu wpadł przed kilku dniami wieloryb na piasek i złapany został, co iest u nas rzadkością. Był 19 stóp długi i sprzedany został za 215 zł. holl.

Z Stralsundu d. 5. Października.

Do brzegow naszych przybyło 40 woiennych i przewozowych statkow Rossyyskich z woyskiem, które iak mowią wysiędą w 3 mieyscach na ląd: przy Greifswald, Barth i Wolgast, i dziś zaczynaią iuż wysiadać. Czas iakiś stać będą w naszych okolicach, tu iednak dla sztabu tylko zapisano kwatery, i żywność będzie im dostawiona za umowioną cenę.

Szwedzki Jen. Cederström przybył tu lecz wkrotce ma do Szwecyi wyiechać.

Z Florencyi d. 21. Września.

Ogłoszono tu co następuie:

"Wszyscy Francuzi znayduiący się w tem momencie w Florencyi, a szczególniey ci, którzy są rodem z 27 lub 28 dywizyi

woyskowey, wzywaią się, aby się stawili do kancelaryi P. Beaucharnois, pełnomocnika Francuzkiego w Toskanii. Następuie potem wezwanie, datowane pod d. 23 Września, wszyscy Francuzi zostaną wpuszczonemi do rzeczoney kancelaryi, dla zapisania się w przeciągu dni 15 do protokułu umyślnie do tego otworzonego od godziny 10 z rana do 1 po południu, wyiąwszy wtorek i piątek. — Podobny protokuł będzie otworzony w Liwornie, w domu rządcy jeneralnego handlowego. Francuzi mieszkaiący w Toskanii, wyiąwszy Florencyą i Liworno, maią pocztą do Pana Beaucharnois nadesłać swoie imie, przezwisko, godność, mieysce urodzenia, przemieszkiwania i rzemiosło.

Z Medyolanu d. 23. Września.

Przez wyrok Cesarski nakazany iest podatek woienny 6 mill. wynoszący, na koszta dla opatrzenia Fortec i inne środki, których bezpieczeństwo króleſtwa wyciąga. Podatek ten ma bydź nałożony bezpośrednie na sposob 4 ostatnich dodatkow; reszta zaś ma bydź wybrana przez stosownie powiększoną cenę soli i tabaki. — Drugi wyrok pod d. 12 zamyka: iż kardynali urodzeni w króleſtwie Włoskim, uznani za narodowych, nie maiący dochodow 50,000 liwrow Medyolanskich i żadnego maiątku nie posiadaią, biskupstw, opactw &c. będą rocznie brac po 15,000 liwr. z Królewskiego skarbu. — Trzecim wyrokiem pod d. 14 postanowiono iest, iż gwardya narodowa będzie ogólnie czynną na początku Października. Gwardya ta będzie bezpośrednie rozkazom Wicekróla podlegać.

Inny wyrok pod 9 t. m. zamyka w sobie, iż przy każdym regimencie letkim króleſtwa Włoskiego ma bydź utworzona kompaniia ochotnikow. Na ten koniec będą wybrani ludzie czynni, wzrostu małego; będą ubrani iak piechota, oraz z znakami oddziału, do którego należą. Ochotnicy ci będą prowadzeni od iazdy, tam gdzie potrzeba będzie wymagała; cwiczyc się będą w skakaniu przez rowy, wpłezieniu się, strzelaniu prędkiem z broni, w należytym mierzeniu, &c. Płaca ich będzie taż sama iak i piechoty.

W Rzymie na d. 14 t. m. ogłoszono co następuie:

"Zbrodnia okropna, którą ostatniey popełnili nocy czterey młodzi ludzie, którzy unikaiąc straży mieyskiey, przypięli kokardy Francuzkie, dla dania pozoru, iakoby należeli do orszaku znacznych cudzoziemcow tego narodu; szydzili oni z początku z agentow sprawiedliwości i udali się razem na rynek Nawona, gdzie po barbarzyńsku zabili dwoch nieszczęśliwych przedaiących owoce, broniących swoiey własności od grabierzy tych ludzi: obudziła czułość rządu, i nakazała mu użyć środkow zdolnych i nadzwyczaynych dla odkrycia winnych, i ukarania przykładnego. Zostaliśmy więc upoważnieni w tem celu, przez wyraźny rozkaz J. S. do przyobiecania 500 piastrow, ktokolwiekby w 15 dniach odkrył trybunałowi Gubernatora w Rzymie, sprawcow tey straszney zbrodni, a nierównie większą nadgrodę, gdyby ich do rąk sprawiedliwości przystawił. — Dan w pałacu Quirinal d. 14 Września 1805.

Podp. *Kardynał Consalvi*
Sekr. stanu J. S.

Z Szwaycaryi d. 28. Września.

Na pierwszym posiedzeniu seymu Helweckiego Landman miał mowę, w którey opisał negocyacye rozpoczęte, środki przedsięwzięte, dla zapewnienia neutralności Szwaycaryi, w woynie, która iuż cotylko nie wybuchnie. Wszystkich deputowanych zaspokoiły środki przedsięwzięte przez Landmana;

głosowane potem, i iednomyślnie ugodzono się, aby liga Szwaycarska utrzymywała armiią neutralną. — Na posiedzeniu d. 22 Landman doniosł, iż wysłał iuż 500 ludzi do kraiu Gryzonow, na reszcie proponował, aby wszystkie Kantony wygotowały swe kontyngiensa do ruszenia w 24 godzinach i aby w krotkim przeciągu czasu utworzyły drugie kontyngiensa, w tey samey co i pierwsze ilości. — P. Landman Wattewyl został mianowany jener. armii Ligi; daley uchwalono summę 490,507 liw. na żołd i potrzeby woyska. — Kontyngiensy, które iuż maią wyruszać wynoszą 15,203 ludzi. P. de Wattewyl, założy swoię kwaterę w Zurych.

Z Messyny d. 27. Sierpnia.

W całey Sycylii Panuie naywiększa spokoyność. Zboża, oliwy, wina, słowem wszystkiego nayobfitszy mamy tego roku urodzay, przez co znacznie zboże w cenie spada. W ciaśninie naszey (Faro di Messina) stoią ciągle 2 Angielskie fregaty. Jeżeli otworzy się teatr woyny we Włoszech, odwiedzą nas zapewne Anglicy z Malty, a Rossyanie z Korfu. Mocna tuteysza cytadela będzie naypierwszym ich widokiem.

W Malcie znayduie się wraz z 2 Szwaycarskiemi regimentami 17,000 woyska. Twierdza Valleta iest na dwa lata w żywność opatrona, i może długie wytrzymać oblężenie. Maltańczykowie lubią Anglikow, ponieważ wiele puszczaią w bieg pieniędzy.

Z Lubeki d. 4. Października.

Część Rossyyskiey floty znayduie się teraz na Baltyckim morzu. Dziś przybył tu szyper Harmsen w 9 dniach w Kronstadtu. Razem z nim wypłynęły stamtąd 3 liniowe okręty, 5 fregat i 32 przewozowych statkow z woyskiem, za którėmi wyydzie niedługo część floty z Rewalu z wielu przewozowemi statkami.

Z Kopenhagi d. 5. Października.

Rotmistrz z orszaku Xcia Wilhelma Hesseńskiego iest mianowany kapitanem z kompaniią w Holsztyńskim regimencie piechoty, a Professor Moldenhawer aktualnym radcą stanu.

Batterye Quintus Lunette, Langelinie, Provesteen i reduty w zamku będą wyporządzone i armatami osadzone. W twiedzy Kronenburg zatoczono na wszystkie batterye od morza armaty i stoiący tam załogą regiment odebrał rozkaz, aby wszystkich urlopnikow przywołał.

Gdy Doktor Gall otworzył d. 2 t. m. swoie nauki znalazło się przeszło 150 słuchaczow, pomiędzy którėmi było także kilka dam; nazaiutrz pomnożyła ich się liczba do 200.

Liczbę Rossyyskiego woyska, wsiadłego w Kronstadzie i Rewalu na okręty, podaią do 20,000.

Z Wirzburga d. 1. Października.

Podług nowych rozkazow Elektora, armiia Bawarsko-palatyńska ma się zebrać w okolicach Vorsheim; podzielona ona iest na 6 brygad, każda z nich skł da się z dwoch regimentow piechoty liniowey, iednego batalionu piechoty letkiey, iednego regimentu iazdy, oprocz artyleryi. Jen. leit. Deroy dowodzący tą armiią, ma pod sobą Jen. leitnanta Wrede. Każdą brygadą dowodzi Jen. brygady. Jenerał leit. Hrabia Jsenburg, został mianowany komendatem miasta i twierdzy Wirzburga.

Kawaler de Bray, poseł Elektorski przy dworze Pruskim, wyiechał stąd, dla udania się na mieysce swego przeznaczenia.

Jen. leitnant Nogarolla przybył tu z podroży, którą do Wiednia przedsięwziął.

DODATEK

DO N^ro. 84.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 20. PAŹDZIERNIKA 1805.

Dalszy ciąg Wypisu z podroży do Chin.

Dzieie świadczą, iż w pierwiastkach cywilizacyi ledwie nie wszystkie narody starały się oznaczyć i uwiecznić wyobrażenia i pamiątki, kryśląc obrazy rzeczy umysł wi przytomne. Xięża Egipscy używali tych kryślonych znakow dla podania taiemnic religii. Tym to samym fortelem Mexykanie za przybyciem Hiszpanow uwiadomiali swoiego monarchę o zdarzeniach, których byli świadkami. Nie masz naturalnieyszego sposobu, którymby słowa zastąpić można. W czasie moiey podroży wysłany byłem z iednem officyerem od artyleryi dla przeyrzenia małey wysepki Colao, blisko brzegow Kochinchiny. Potrzebuiąc drobiu, nakreśliłem na papieze figurę kury, a natychmiast dogodzono naszemu żądaniu. Jeden z Chińczykow dla większego zapewnienia, że się nie mylił, wyrysował przy kurze iaie, a gdyśmy dali znak głową, przyniosł nam ich podostatkiem. Hotentotowie leśni, czyli Boschimanowie Przylądka Dobrey nadziei, naydziksze może na świecie pokolenie, mieli także zwyczay rysować po ścianach swoich iaskin, figury zwierząt, właściwych swemu kraiowi.

Lubo historya Chińska zachodzi aż do czasow, w których sznurki i węzełki, tak iak w Peruwii były szczególnym sposobem zachowania pamiątek, nie czyni iednak żadney wzmianki o charakterach hieroglificznych. Gdyby było prawdą, że ich kiedyś używano, znalazłyby się zepsute iakowe ich ślady w charakterach dziś używanych, mianowicie w tych, które oznaczaią głownieysze przedmioty natury; tych pierwiastkowych charakterow iest 1200, a nie można w nich postrzedz naymnieyszego podobieństwa z przedmiotami, które wyobrażaią. Nie widzimy więc żadnego fundamentu w domyśle tych, ktorzy utrzymuią, iż Chińczykowie używali kiedyś hieroglifow, lub dokładniey mówiąc, ktorzy twierdzą, że teraźnieysze ich pismo pochodzi z charakterow hieroglificznych. Powszechnie iest przyięte w Chinach mniemanie, że ich pismo wynalezione było przez starożytnego króla Fo-shi, czyli Fo-hi. To prawda, że temu monarsze przypisuią tyle wynalazkow, iż nie można odrzucać dowcipnego domysłu uczonego Bailly, iakoby to imie oznaczało pewnego cudzoziemca, który wprowadził do Chin kunszta i oświecenie.

Do iakieykolwiek epoki ściąga się ten wynalazek, charaktery pisma mogłyby się nieco odmienić, lecz zasady iego zawsze się utrzymuią bez żadnego przeistoczenia. Odrzucono dla wygody niektóre mniey potrzebne kreski. Niektórzy nawet uczeni wprowadzili ciągłe pisanie, w którem kształty tak są zmienione przez zaokrąglenie bokow liter, iż na prędkie spoyrzenie to pismo zdaie się wcale nowe, i zupełnie od dawnego odmienne. Lecz mogę zapewnić, iż przeszło od dwoch tysięcy lat nietylko nie wprowadzono żadney odmiany, ale nawet nie przydano iednego znaku z innego iakowego ięzyka lub pisma. Dowodem tego, iż wszystkie przedmioty handlu wprowadzone do Chin, od czasu pierwszego tam przybycia Europeyczykow, odebrały natychmiast nazwiska Chińskie. Imiona kraiom nawet i ludziom właściwe, inaczey w Chińskim

języka zostały nazwane. Europa nazywa się tam Si-yang, czyli kray zachodni; Indye Siaoo si-yang, mały kray zachodni. Japoniia Tung-yang, kray wschodni. Anglicy nazwani są Hung-maou, czerwone głowy, Francuzi, Hiszpanie, Portugalczykowie, wszystkie narody zwiedzaiące kray Chiński, maią osobne nazwisk wcale różne od tych, iakie my im daiemy. Widząc ten stały zwyczay nie używania tylko słow z swego z innych miar nader ubogiego języka, przychodziło mi na myśl, iż Johnson chciał mowić o języku Chińskim, gdy wyraził w swoim dykcyonarzu: " Język naydłużey trwać mogący bez zmiany, będzie w tym narodzie, który się cokolwiek tylko wzniesie nad stan barbarzyństwa, który oddzielony od wszelkich innych narodow, iedynie trudni się potrzebami życia.,,

Lubo wynalazek pisma Chińskiego iest płodem gieniiuszu, nie tyle przecięż ile wynalazek alfabetu. Ten iednak wynalazek można uważać iako naywięcey zbliżaiący się do tego uniwersalnego pisma, które było przedmiotem usiłowań wielu ludzi uczonych. Ma szczególnieyszy związek z zasadami podanemi przez Wilkinsa (*), i tem łatwieysze dadź może o niem wyobrażenie.

Te znaki wyobrażaiące przedmioty lub proste myśli, mogą bydź uważane iako żywioły, lub zarodki języka. Te żywioły są w małey liczbie, to iest około tysiąca dwoch set. Jeden z tych żywiołow wchodzi zawsze w układ każdego charakteru należącego do ich języka; każdy więc żywioł można nazwać do niego kluczem. Oko wkrotce się przyzwyczaia do poznawania tego klucza w nayzawikłańszych znakach, a często znak ieden ma do 70 kresek lub kropek. Kropka, kreska prosta, i kreska zakrzywiona, składaią wszelki rodzay charakterow. Z tych znakow rozmaicie ustawianych, z czasem i w miarę potrzeb nazbierało się około 80,000 charakterow.

Dzwięk i odmiany języka mowiącego, nie są potrzebne dla nauczenia się języka pisanego. Te charaktery mowią do głuchych, i nawet użyte bydź mogą przez niemych, i wyrażaią ich myśli tak dokładnie, iak tylko zdoła nayobfitszy język u ludzi maiących słuch i mowę. Ten język należy do oczu. Jak muzyka pisana zarowno od artystow każdego narodu bywa wygrywana i przepisywana, tak też charaktery Chińskie mogą bydź zrozumiane przez mieszkancow Japonii, Tonkwinu i Kochinchiny. Prawda, że każdy z tych narodow tłumaczy te znaki słowami, których inni w cale nie rozumieią. W naszey podroży stanęliśmy w Pulo-Condore; Kochinchiczykowie mieszkańcy tey wyspy, tłumaczyli się na piśmie bez naymnieyszey trudności z naszemi przewodnikami, lecz nie mogli rozumieć ani iednego słowa z tego, co do siebie mowili.

(Reszta potem.)

(*) *Biskup J. Wilkins roku* 1668 *wydał pismo w Angielskim języku, pod tytułem: O rzeczywistym charakterze. Szykuie w nim wszystkie wyobrażenia pod czterema rodzaiami, z których każdy podzielony iest na cztery gatunki. Za pomocą potem czterech prostych znakow odmieniaiących się dla oznaczania gatunkow, wyraża każde słowo iednym znakiem, z pięciu lub sześciu kresek złożonym. (Obacz Degerando o znakach i sztuce myślenia T.* 4. *k.* 419.)

DONIESIENIA.

Gdy wypisane pod d. 20 *Lipca i 2gim Sierpnia b. r. Licytacye rożnych dochodow mieyskich w Dubience, w Chełmie i w Krasnymstawie, dla zaszłych innych zatrudnień przedsięwzięte bydź nie mogły, zatym podaie się do publiczney wiadomości, że*

1) *Propinacya mieyska Dubieniecka, za Pretium fisci* 980 *Zł. ryń. od* 1 *9bris b, r. do ostasniego 8bris p. r. na rok ieden w mieście Dubience d.* 18 *8bris b. r.*

2) *Propinacya mieyska Gorzałki Krasnostawska, za Pretium fisci* 1340 *Zł. ryn. Targowe i Jarmarczne za Pretium fisci* 260 *Zł. ryń. Akcyza od konsumcyi wina, za Pretium fisci* 57 *Zł. ryń. i akcyza od wyrobienia piwa i miodu, za pretium fisci* 381 *Zł. ryn rownie iak wyżey na na rok ieden w mieście Kasnymstawie d.* 28 *8bris b. r.*

3) *Targowe i Postoyne mieyskie Chełmskie, za rocze Pretium fisci* 136 *Zł. ryn.* 15 *kr. na* 3 *lata od* 1 *9bris b. r. do ostatniego 8bris* 1808 *w mieście Chełmie d.* 23 *8bris b. r. zrana o dziewiątey godzinie przez publiczną licytacyą naywięcey daiącemu w dzierżawę puszczone będą.*

Ochotę maiący do zalicytowania 10tą częścią Pretium fisci iako Vadium opatrzeni bydź powinni.

Z C. K. Urzędu Cyrkularnego Bialskiego dnia 19. 7bris 1805.

Gdy wypisana pod dniem 3 Lipca r. b. Licytacya wsi Pokrowki należącey do Biskupstwa Chełmskiego r. b. wraz z Jurydyką do teyże należącą Chełmską dnia 16 Września r. b. przedsięwziętą bydź nie mogła, zatym wypisuie się do Licytacyi wspomnionych Realności na rok ieden, to iest od 9 8bris r. b. do tegoż samego dnia 1806 nowy termin na 24 8bris r. b. na którym terminie ochotę maiący w kancellaryi dystryktualney w Chełmie zgłosić się maią.

Pretium fisci iest 1413 Zł. ryń i Licytanci 10tą część tegoż iako Vadium przed Licytacyą złożyć powinni.

Z C. K. Cyrkularnego Urzędu. Biała d. 19. Września 1804.

Przez Król. Miasta Krasnegostawu Magistrat, ninieyszym Edyktem, wszystkim komu należy wiadomo sie czyni, iż od tuteyszego Magistratu na podanie Woyciecha Rafałowicza, który nie bydź się w stanie zapłacenia długow doniosł, pozwolone iest, ażeby do substancyi iego z handlu w Krasnymstawie prowadzonego złożoney zbieg wierzyciecow był otwarty. — Ninieyszym przeto wszyscy, którzyby iakiekolwiek na przeciw zadłużonego Prawa mieć rozumieli obwieszczaią się, ażeby aż do d. 31 Października r. b. pretensye swoie przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie Pawła Rydzewskiego tuteyszego Adwokata kuratora massy konkursowey do tuteyszego Magistratu tu tym pewniey podawali, i w tym nietylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tey lub owey klassie umieszczonemi bydź żądaią okazali. Ile że po upłynieniu przepisanego czasu nikt więcey słuchany nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi tu nie nadgłoszą się, do wszystkich rzeczonego dłużnika gdziekolwiek znayduiących się dóbr bez żadnego wyieciia odaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rzeczy iakiey prawem własności z massy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy iakiey nieruchomey do dłużnika należącey zabezpieczona była, tak dalece, iż takowi wierzyciele gdyby massie winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgrodzenia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ podług przepisu Zbioru Sądowego w Rozdziale IX. §. 86 obranie administratora massy, tudzież deputacyi wierzycielskiey nakazano iest, przeto wszystkich na dzień 18 Października r. b. o godzinie 9 z rana do tuteyszego Magistratu z tym napomnieniem zwołuie się, iż tego samego dnia tymczasownie w osobie Antoniego Wiernickiego ustanowiony Administrator massy lub potwierdzonym, lub inny obranym podobnie też deputacya wierzycielska do którey iednak nikt iak tylko wierzyciel tey samey massy zdolnym bydź może podług §. 93 i 94 Zbioru Sąd. Rozd. IX. obrana bydź ma, oraz zaś przepisy, podług których dobra Administrowac się powinny, iaką władzę deputacya względem Administracy massy ma i iak daleko Administrator deputacyi zlecenia dopełniać powinien, ustanowione będą.

Przeto wierzycielom na wyznaczony dzień tym pewniey stawić się należy, gdyż inaczey podług §. 95 Zbiorn Sądowego w Rozdziale IX. na ich niebezpieczeństwo obranie tak Administratora iako i deputacyi wierzycielskiey od tuteyszego Sądu nastąpi.

Podług tego więc każdy ma sobie postąpić i szkody unikać, gdyż tak chcą mieć prawa przepisy.

Jos. Jan de Lipski Syndicus.
M. Hyczyński Assesor.
W. Sawicki Assesor

Z Rady Król. Miasta Krasnegostawu Magistratu.
Dnia 7. Września 1805.
T. Topiński.

Jarmarkowe i Targowe miasta Kodnia dnia 29 Octobris r. b. na Ratuszu w Kodniu z rana o godzinie 9 na 3 lata od 1 9bris b. r. aż do ostatniego 8bris 1808 roku więcey daiącemu przez Licytacyą zaarędowane będzie.

Pretium fisci iest 108 Zł. ryń. ochotę maiący do Licytacyi, maią na wyżey wyrażonym dniu w Kodniu zgłosić się, i przed Licytacyą 10tą część Pretium fisci iako Vadium złożyć. Biała dnia 27. Septembris 1805.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey Urodzony Brygidzie z Boniakiewiczow Domeckiey, Annie z Boniakiewiczow Galewskiey i P. Dominikowi Boniakiewiczowi na mocy § 624 Prawa Cywilnego Części II. wiadomo czynią, że maiątek po zmarłym P. Ignacym Boniakiewiczu pozostały, na nich względnie do innych sukcessorow dziedzicow teyże massy spada, przeto oni do użycia krokow Prawu Cywilnemu stosownych to iest: do doyścia albo zrzeczenia się tego dziedzictwa zachęcaią się. Działo się w Lublinie dnia 20 Lipca 1805 roku.

Kajetan Michałowski.
de Gruszecki.
Domasławski.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelskich Galicyi Zachod.
J. Łuczyński.

Po zmarłym Franciszku Zwolinskim obywatelu miasta Kielc Gallicyi zachodniey został tu dosyć znaczny maiątek, a o synie tegoż zmarłego iedynym iego sukcessorze Wawrzeńcu Zwolińskim, iuż lat dwanaście ztąd wyszłym nie słychać czy żyie i gdzieby się znaydował; zwierchność więc Dominikalna Kielecka wzywa go ninieyszym Edyktem, aby się tu do niego w przeciągu roku i niedziel sześciu od daty ninieyszey gazetowey publikacyi zgłosił, z dowodami nie tylko życia swego, i maiątku, ale też z metryką urodzin swoich. Inaczey po upłynionym tym czasie za umarłego uznanym będzie i pozostały maiątek innym dalszym krewnym oddany. Uchwalono w Dominiam Kieleckim dni 28 Wrześnik roku 1805.

Kłossowski Sędzia tuteyszy.

Na dniu 23 Octobris r. b. dochod propinacyi mieyskiey w Chełmie przez publiczną licytacya naywiecey ofiaruiącemu w roczną dzierżawę, to iest od dnia 1go Listopada r. b. aż do ostatniego Października w roku następuiącym 1806 wypuszczonym będzie. — Wszystkim chęć maiącym arędowania do powszechney wiadomości podaie się, aby ci na oznaczonym terminie opatrzywszy się z wadium 10 części ceny fiskalney, która 1025 zł. ryń. 15 kr. wynosi, w mieście Chełmie znaydowali, i tam u znayduiącego się tamże C. K. kommissarza dystryktowego zgłosili się.

Magistrat C. K. M. Stołecznego Krakowa Gallicyi zachodniey niniejszym Edyktem wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Kantego Kowalskiego swoiem i opiekuna imieniem małoletnich dziedzicow Kowalskich, publiczna licytacya kamienicy na ulicy Gołębicy pod Nrem 282 stoiącey (niegdyś Agneszki Kowalski wdowy właściwey do massy pupilarney po teyże dopiero rzeczoney Agneszce Kowalski wodwie należącey) iest postanowiona, a do odprawienia iey dzień 28 Listopada r. b. godzina 3 po południu naznaczona, pod następnemi warunkami: 1) Licytacya kamienicy tey od szacunkowey summy 3999 ryń. 30 kr. zacznie się, i temu więcey ofiaruiącemu sprzedana będzie: — 2) Każdy kupna chęć maiący przed licytacyą w zakład 10 część ceny szacunkowey złożyć obowiązany. — 3) Kupiciel wartośc rzeczoney kamienicy do małoletnich dziedzicow, z maiącey bydź licytacyi, należącą, w przeciągu 14 dni po ukończoney licytacyi, odiąwszy od niey zakład w czasie licytacyi złożony, do tuteyszego depozytu Sądowego złożyć powinien. — Kupna przeto chęć maiący, w rzeczonym dniu i godzinie w tuteyszym magistracie na ulicy Brackiey Nro 245 maią się znaydować. — Na ostatek wszyscy ci, ktorzy prawo własności, lub zastawu na teyże kamienicy maią napominaią się, ażeby w rzeczonym dniu, prawa swoie tem pewniey okazali, inaczey ani do kupiciela, ani do samey kamienicy prawa żadnego mieć nie będą.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 13. Września 1805.
Grosz.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

D O D A T E K D R U G I

D O Nru. 84.

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 20. Października 1805.

D O N I E S I E N I A.

Gaje Lekarz w Samborskim Cyrkule Dobra Schodniee dziedzicznie posiadaiący z chwalebney gorliwości na bezpłatne szczepienie krowiey ospy dzieciom nietylko swych własnych ale także obcych, z iego Dobrami graniczących poddanych dobrowolnie poświęcił się. — Jako tedy takowa ku rozszerzeniu dobroczynnego szczepienia krowiey ospy zmierzaiąca, własnych zyskow nieupatruiąca czynnośc zobowiazku powszechney wydaie się wiadomości, tak też spodziewac się należy iż obywatele tuteysi chwalebnym tego Lekarza zachęceni przykładem do bezpłatnego szczepienia ospy dzieciom swych poddanych przychylic się nieomieszkaią. W Krakowie d. 9 Pazdziernika 1805.

Do zaarędowania Czopowego od wodki, piwa i miodu w miastach w tym Cyrkule znayduiących się, opłacac się maiącego na fundamencie gubernialnego dekretu dnia 13 7bris r. b. Nr. 38776 wypisuie się licytacya. Ten dochod będzie na rok ieden, to iest od 1 Listopada r. b. aż do ostatniego Października 1806, w następuiących miastach zaarędowany, iako to:

w Izbicy	na dniu 15 t. m. za Cenę wywołuiącą	165	zł. ryń.	35 kr.
w Tarnogórze	— 17	389	— —	25 —
w Łomazach	— 18	971	— —	57 —
w Ostrowie	— 18	843	— —	20 —
w Parczowie	— 21	1171	— —	30 —
w Piszczazu	— 22	419	— —	3 —
w Wohynnu	— 23	491	— —	42 —
w Chełmie	— 25	1630	— —	12 —
w Dubience	— 18	2454	— —	25 —
w Krasnymstawie	29	1727	— —	23 —
w Łukowie	— 28	1491	— —	59 —

Przytym do publiczney wiadomości podaie się, że tylko naywięcey daiący arędarz Czopowego sam prawo miec będzie, od beczki dupeltowego piwa, beczkę po 36 garcy rachuiąc, 36 kr. a od beczki ordynarynego piwa 18 kr. od garca miodu 8 kr. od wyrabiania tych trunkow, i od każdego wyszynkowanego garca wodki, Rosolisu, albo likieru 16½ kr. Czopowego od szynkarzy wybierac.

Rata arędowna będzie kwartałami naprzod płaconą, i powinien każdy naywięcey lofiaruiący kaucya kwartalney kwocie wyrownywaiącą, albo w gotowiźnie, albo fideiusforicznie złożyc, lub też w mieyscu tą całą kwotę dzierżawną naprzod zapłacic. —Niemuiey powinni

także ochotę arędowania maiący 10 część pretii fisci przed licytacyą iako wadium złożyć. Kondycye, które dzierżawcy Czopowego na przeciw robiącym trunki, i szynkarzom, i ci oſtatnio rzeczeni naprzeciw pierwszych namienionych zachowac powinni, ochotę arędowania maiącym przed licytacyą oznamionemi będą.

Magiſtrat C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa Galicyi Zachodniey, Janowi i Zuzannie Lepczynskim niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Jan i Agneszka Elertow cy dziedzice w przytomności opiekunow przez Pana Adwokata Kłoſſowskiego do tuteyszego Magiſtratu Krakowskiego przeciw nim w sprawie przez urząd C. K. Fiskalny względem zł. pol. 1000, 100, i 100 zaszłey, żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszali się. — Gdy zaś Magiſtrat tuteyszy dla ich pomieszkania, mieysca, albo w cale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się, im tu będącego adwokata P. Ekielskiego z ich niebespieczeńſtwem i kosztem za zaſtępcę poſtanowił, z którym zaczęta sprawa podług uſtawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto niniejszemi w tym zamiarze napominaią ſie, ażeby w dniu 19 Mieſiąca Grudnia roku 1805 albo sami ſtanęli, albo zaſtępcy uſtanowionemu, ieżeliby iakowe mieli prawne dowody wcześnie przesłali, albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrali i tuteyszemu sądowi oznaymili, zgoła ſtosownie do przepisow tych przyłożyli prawnych środkow, któreby ku swey obronie za naypotrzebnieysze upatrywali, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki sobie samym przypisac będą powinni. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow Prawa.

Gollmayer.
Łodziński.
Kozłowski. *Z Rady Magiſtratu C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa.*
Dnia 20. Września 1805.
Gros.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Antoni Stawiski dnia 5 Marca r. b. bezżenny w Krakowie umarł, i teſtamentem dnia 1 Marca r. b. sporządzonym Elżbitę z Porzmanow Radwańską dziedziczką wyraził, tudzież że naybliższym krewnym swoim, ieżeli ſię w przeciągu lat 3 zgłoszą, summę 1500 zł. pol. legował. — Gdy zaś krewni ci z imienia nie są wyrażeni, i sądom tuteyszym nie ieſt wiadomo czyli i gdzie ſię znayduią, Edyktem przeto niniejszym wzywaią ſię, ażeby ſię w terminie przez Teſtatora oznaczonym do legatu wspomnionego zgłosili.

W Krakowie dnia 27 Sierpnia 1805.
Jakób Kulczycki.
Jozef de Cronenfels S. P. R. K.
Pohlberg.
Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
Scherauz.

C. K. Sądy Prowincyonalne Lubelskie w Króleſtwie Gallicyi zachodniey sukceſſorom Magdeleny z Leszczyńskich Działyńskiey, tudzież Kazimierzowi Raczynskiemu, niemniey sukceſſorom Wiktoryi z Leszczyńskich Potockiey to ieſt: Sewerynowi i Janowi Braciom Hrabiom Potockim, tudzież Wincentemu Potockiemu, i sukceſſorom Teofili z Leszczyńskich Wiszniewieckiey czyli od tych nabywcy prawa, Felixowi Rychlińskiemu niniejszym ogłoszeniem czynią wiadomo, to ieſt: że do tych Sądow Anna z Mycielskich 1go małżeńſtwa Potocka, powtornego teraz Jozefa Cieleckiego małżonka, tudzież Ignacy, Edward, Jozef, Julenta Bonawentury Gaiewskiego małżonka, Walentyna i Katarzyna Mycielskie w aſſyſtencyi Jana Mycielskiego Oyca i naturalnego opiekona, względem powrocenia terminu do pierwszego ſtanu dla założenia appelacyi, i wprowadzenia skargi nieważności dekretu ziazdowego Warszaw- [illegible] dekretow Trybunalskich Lubelskich w przedmiocie sondkowym po niegdy Stefanie Hrabi Leszczyńskim dnia 4 Marca 1792 wypadłego, dnia 18 Kwietnia 1805, żałobę podali, i o pomoc sądową dopraszali ſię. — Ponieważ zaś sądy dla niewiadomego ich

pomieszkania, onym tuteyszego sądowego adwokata P. Fiedorowicza za kuratora z ich niebespieczeństwem i kosztem ustanowiły, z którem także spor rozpoczęty i podług przepisaney na Galicyą Zachodnią sądowey ustawy ukończony będzie: oni przeto ninieyszem ogłoszeniem upominaią się, ażeby w przeciągu 90 dni do excypowania stawili się, i wyznaczonemu sobie Patronowi dokumenta i prawa swoiego dowody oddali, lub innego adwokata za patrona sobie, obrali, tego sądom wymienili i podług prawa tych środkow używali, które do obrony swey sprawy za nayskuteczznieysze bydź osądzą, inaczey bowiem szkodę z zaniedbania swey sprawy wyniknąc mogącą, samiby sobie przypisac byli winni.

Dan w Lublinie dnia 21 Sierpnia 1805.

Z Rady C. K. Sądow szlach. Lubelskich Gallicyi Zachodniey.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Królestwie Galicyi zachodniey P. Franciszkowi Kunickiemu niniejszym ogłoszeniem wiadomo czynią, to iest: że P. Xawery Xiążę Sapicha przeciw niemu względem powrócenia serwisu srebrnego w naturze, lub w przypadku nie znayduiącego się o zapłacenie summy 14,599 zł. pol. 27 gr. z prowizyami dnia 12 Czerwca 1804 żałobę podał i o pomoc sądową dopraszał się. — Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego iego pomieszkania, onemu tuteyszego sądowego adwokata Jozefa Fiedorowicza za kuratora z iego niebezpieczeństwem i kosztem ustanowiły, z którem także spor ten rozpczęty i stosownie do przepisaney na Galicyą Zachoduią ustawy sądzony i uskuteczniony będzie, on przeto niniejszym ogłoszeniem upomina się, ażeby w przeciąga 90 dni do execpowania stawił się i ustanowionemu sobie patronowi dokumenta i prawa swego dowody oddał, lub innego adwokata za patrona sobie obrał, tego Sądom wymienił, i podług prawa tych środkow używał, które do obrony swey sprawy zaskuteczne bydź osądzi, inaczey bowiem szkody z zaniedbania swey sprawy wyniknąc mogące, samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 9. Lipca 1805.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Lubelskich.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Królestwie Galicyi Zachodniey sukcessorom niegdy Anny Xiężny Jabłonowskiey iako to: Franciszkowi Xięciu Sapiehy, Karolinie Sołtykowey, Amelii Jelskiey, Maryannie Puzyninie, Stanisławowi Sołtykowi i Karolinie Trylskiey niniejszym ogłoszeniem czynią wiadomo, to iest: że do tych Sądow Jan Meysner, w sprawie przeciw sobie przez Maryannę Puzyninę względem zerwania kontraktu rezygnacyynego co do trzech dwudziestu części dóbr Kocka z przyległościami i do powrócenia do possessvi onych z kalkulacyą dnia 27 Stycznia do Nru 1208 podaney, żądanie zastępstwa w tey sprawie dnia 17 Czerwca r. b. do Nru. 10,102 podała i o pomoc sądową dopraszał się. — Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego ich pomieszkania, onym tuteyszego sądowego adwokata Pana Fiedorowicza za kuratora z ich niebezpieczeństwem i kosztem ustanowiły, z którem także rozpoczęty spor ten stosownie do przepisaney na Galicyią Zachodnią ustawy, sądzony i ukończony będzie, oni przeto ninnieyszym ogłoszeniem upominaią się, ażeby w przeciągu 90 dni do dania podług §. 50 ustawy sądowey deklaracyi stawili się, i ustanowionemu sobie patronowi prawa swego dowody oddali, lub innego adwokata za patrona obrali, tego sądom wymienili, i podług prawa tych środkow używali, które do obrony swey sprawy, za nayskutecznieysze osądzą, inaczey bowiem szkody z zaniedbania swey sprawy wyniknąć mogące, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 7 Sierpnia 1805.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich.

C. K. Prowincyonalne Sądy Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey niniejszym publicznym ogłoszeniem każdego uwiadomiaią, że dobra Kzyczew w Cyrkule Bialskim leżące, Jana Potockiego dziedziczne, dnia 11 Grudnia 1804 na instancyą Jozefa i Ludwiki małżonkow Buchowieckich drogą exekucyi w summie 151,705 zł. pol. 20 gr. podług dzieła detaxacyi (którego wprzody w Registraturze, lub przy samym akcie licytacyi zobaczyć można) oszacowane, na rzecz Pstwa Jozefa i Ludwiki małżonkow Buchowieckich drogą exekucyi dla zaspokoienia summy 14,540 zł. pol. w złocie z prowizyami od d. 17 Czerwca 1789 roku do 24 Czerwca 1793 po 5 od 100, odtąt zaś do 1 Stycznia 1798 po 7 od 100 i daley znowu aż do istotney zapłaty po 5 od 100 rachować maiących się, także z expensą exekucyi w kwocie 3

zł. ryn. 33 kr. sprawę wygrywaiacym przyznaną d. 7 Listopada r. b. o godzinie 9 z rana w tu eyszych C. K. Sądach Szlacheckich na publiczną licytacyą wystawione będą pod kondycyą: ażeby naywięcey daiący przed aktem licytacyi zakład w dziesiątey części ceny szacunkowey, a to w zwyczayney monecie złożył, a w 14 dniach od aktu licytacyi rachowac maiących się, pretensye sprawę wygrywaiacych dla uczynienia im satysfakcyi, w przysądzoney monecie do depozytu sadowego złożył, reszta zaś ceny na dobrach Krzyczew, aż do trzech miesięcznego wypowiedzenia nastąpić maiącego została. — Z resztą do dzieła tey licytacyi wszyscy na dobrach Krzyczew hypotekowani wierzyciele, nieoczekuiąc osobnego wezwania, przywołuią się z tem dodatkiem, iż ci, którzy praw swoich na wyznaczonym do licytacyi terminie insynuować nie będą, ani przeciwko kupuiącemu lub przyymuiącemu te dobra, ani do samych dóbr prawa iakiego miec nie będą, lecz satysfakcyą swoią z ceny przed żney lub z innego dłużnika funduszu poszukiwać przymuszeni zostaną.

Z Rady Ces. Krôl. Sądow Szlach. Lubel. Gall. Zachodniey, w Lublinie d. 6. Sierpnia 1805.

Z Strony Magistratu C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi do publiczney podaie się wiadomości, iż na dniu 20 t. m. o godzinie 9 z rana, na nowym Ratuszu, Krakowskie skarbowe czopowe, mieyska propinacya i rogatkowe myto, razem lub z osobna podług zgłoszenia się Licytantow, na rok ieden, to iest od 1 Listopada 1805 aż do ostatniego Października 1806 przez publiczna Licytacyą w arędę puszczone będą.

Cena fiskalna skarbowego czopowego iest od wodki	36,696	*Zł.* ryn.		
od Piwa	21,533	— —	33	kr.
od Miodu	14,212	— —	24	—
Razem	72,441	— —	57	—
Zaś mieyska propinacya . . .	45,293	— —	—	—
A rogatkowego myta	22,500	— —	—	—
Razem	140,234	— —	57.	—

Dziesiąta część fiskalney ceny powinna bydź iako Vadium przed Licytacyą złożona, do tey Licytacyi będą także i żydzi przypuszczonemi.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa
Dnia 11 Octobris 1805 roku.
Gollmayer.

Na dniu 25 Października powtornie C. K. dochody suchey taxy w Krakowie, w C. K. kancellaryi Cyrkularney rano o godzinie 10 publicznie licytowane będą. — Chęc arędować maiący na dniu i mieyscu znaydować się zechcą. W Krakowie d. 12 Października 1805.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa ninieyszym Edyktem wiadomo czyni, iż na żądanie Anny i Ludwika Fichauzerów małżonkow, dom drewniany ich własny pod Nrem 70 na Kleparzu stoiący, 514 ryn. urzędownie otaxowany, dnia 28 Listopada r. b. o godzinie 3ciey po południu tu w sądzie pod następuiącemi warunkami sprzedany będzie. 1) Ażeby każdy kupna chęć maiący 10tą część ceny szacunkowey w zakład przed licytacyą przed kommissyą złożył. i 2) Ażeby kupiciel resztę ceny zalicytowaney w 14 dniach do depozytu sądowego złożył, inaczey na iego koszt nowa licytacya ogłoszona będzie. — Wszyscy przeto kupna chęć maiący w rzeczonem mieyscu i dniu maią się znaydować. — Nakoniec wierzyciele prawo zastawu nań maiący napominaią się, ażeby nieczekaiąc osobnych przypozwań pretensye swoie do protokołu licytacyi tem pewniey podali, inaczey co do podziału ceny zalicytowaney tegoż domu żadnego na nich nie będzie względu.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.
Dnia 20 Września 1805.
Gros.